

Sygn. akt III AUa 462/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2012 r. w Szczecinie

sprawy C. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W..

o przyznanie renty w związku z pobytem w miejscach odosobnienia

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 kwietnia 2012 r. sygn. akt VI U 407/10

oddala apelację.

**Sygn. akt III AUa 462/12**

## UZASADNIENIE

C. J. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 17.02.2010 roku, na mocy której odmówiono mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z pobytem w miejscu odosobnienia (deportacji) w latach 1940-1946. Ubezpieczony w odwołaniu podważał prawidłowość badań lekarskich, przyjętą ocenę medyczną jego stanu zdrowia i powołał się na zaświadczenie psychiatryczno – psychologiczne z 30.10.2009r. wskazujące na zespół stresu pourazowego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując **argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji. Pozwany podał dodatkowo, że ubezpieczony od 02.1940r. do 02.1946r., tj. przez okres 6 lat i 1 miesiąca, przebywał na deportacji w ZSRR,**

**zaś od grudnia 1993r. ma ustalone prawo do emerytury, a od stycznia 1998r. miał przyznane prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem. Następnie, w miejsce dotychczasowego prawa rentowego, tj. od maja 1998r., otrzymał rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z pobytem w miejscach odosobnienia. Wskutek wniosku ubezpieczonego o przeliczenie świadczenia w związku z pogorszeniem stanu zdrowia, komisja lekarska ZUS orzekła, że ubezpieczony jest trwale, całkowicie niezdolny do pracy, od 24.08.2007r., lecz bez związku z wypadkiem przy pracy i bez związku z deportacją do ZSRR w latach 1940-1946. Decyzja z dnia 26.03.2008r. wstrzymująca wypłatę renty, wskutek kontroli sądowej, nie została podważona. Po złożeniu przez ubezpieczonego nowego wniosku rentowego, zdaniem pozwanego nadal jest brak podstaw do przyznania ubezpieczonemu prawa do renty w związku z pobytem w miejscach odosobnienia.**

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim - VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 18.04.2012 roku oddalił odwołanie.

Sąd I Instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

C. J., urodzony(...), przebywał w okresie od lutego 1940 r. do lutego 1946 r. na deportacji w ZSRR. Na podstawie decyzji z dnia 01.07.1998 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu od 21.05.1998r. prawo do renty w związku z pobytem w miejscach odosobnienia. Następnie, decyzją z 26.03.2008r. organ ten wstrzymał od dnia 01.04.2008r. wypłatę renty w związku z pobytem w miejscach odosobnienia wobec orzeczenia komisji lekarskiej ZUS z 25.02.2008r., w którym stwierdzono brak niezdolności do pracy w związku z pobytem w miejscach odosobnienia w latach 1940 - 1946.

W dniu 12.11.2009 r. ubezpieczony wystąpił z nowym wnioskiem o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z pobytem w miejscach odosobnienia w latach 1940- 1946.

Lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 11.01.2010r u stałił, że ubezpieczony jest trwale i całkowicie niezdolny do pracy, lecz bez związku z pobytem w miejscach odosobnienia w latach 1940- 1946. Rozpoznał u niego organiczną chwiejność afektywną, stan po urazie głowy w 1994r., stan po udarze mózgu w 2007r., miażdżycę, nadciśnienie tętnicze.

Orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z 8.02.2010r. rozpoznano u ubezpieczonego: organiczną chwiejność afektywną, stan po urazie głowy w 1994r, stan po urazie mózgu w 2007r, miażdżycę, nadciśnienie tętnicze i uznano, że brak jest niezdolności do pracy w związku z pobytem w miejscach odosobnienia w latach 1940/1946.

Organ rentowy decyzją z 17.02.2010r. odmówił prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z pobytem w miejscach odosobnienia.

W celu ustalenia stanu zdrowia i niezdolności do pracy ubezpieczonego w związku z pobytem w miejscach odosobnienia Sąd Okręgowy dopuścił dowód z łącznej opinii 3 biegłych sądowych lekarzy o specjalności z zakresu ortopedii - chirurgii, kardiologii i neurologii, opinii łącznej psychologiczno – psychiatrycznej oraz wskutek przedłożenia dodatkowej dokumentacji medycznej, nadto opinii zespołu 7 biegłych z zakresu psychiatrii, neurologii, ortopedii, kardiologii, chirurgii, reumatologii i urologii i w oparciu o te dowody ustalił, że u ubezpieczonego rozpoznano:

1. z opinii biegłych psychiatry ( (...)) i psychologa ( D. S.) organiczną chwiejność afektywną po przebytych udarze mózgu w VIII 2007r, sprawność intelektualną w granicach normy dla wieku, nieznacznie wyrażone psychologiczne cechy organicznego uszkodzenia w obrębie OUN,
2. z opinii neurologa (J. W.), ortopedy (J. B.) i kardiologa

(E. J. J.) przewlekły zespół bólowy szyjny i lędźwiowy kręgosłupa w przebiegu zmian zwyrodnieniowo-wytwórczych i dyskopatycznych, stan po udarze mózgu z dyskretnym niedowładem połowicznym prawostronnym w 2007r, miażdżycę uogólnioną, nadciśnienie tętnicze,

3. z opinii psychiatry (I. B.), urologa (M. G.), ortopedy (A. K.), neurologa (B. E. M.), chirurga (E. P.), kardiologa (J. S.) i reumatologa (A. Z.) zaburzenia emocjonalne o charakterze wspomnieniowym z okresu pobytu na deportacji w ZSRR u osoby po przebytych urazach mózgu i w przebiegu organicznych cech osobowości, miażdżycę uogólnioną tętnic, stan po przebytych udarach niedokrwiennych mózgu z dyskretnym niedowładem połowicznym prawostronnym, miażdżycę zarostową tętnic kończyn dolnych z objawami chromania przestankowego, nadciśnienie tętnicze utrwalone w II okresie WHO, zespół bólowy kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego na tle zmian zwyrodnieniowych, zmiany zwyrodnieniowe, wielostawowe bez cech stanu zapalnego, łagodny rozrost gruczołu krokowego. Ponownie biegli uznali brak związku niezdolności do pracy z pobytem na deportacji w ZSRR.

Sąd Okręgowy ustalił, że brak jest związku pomiędzy niezdolnością ubezpieczonego do pracy a jego pobytem na deportacji w ZSRR.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie

nie zasługiwało na uwzględnienie i powołał art. 4 i art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2012 roku, poz. 400) - zwanej dalej ustawą o kombatantach – w związku z art. 2 pkt 1a ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (tekst jednolity opubl. w Dz.U.2010r. poz. 648 , ze zm.) –zwanej dalej ustawą o inwalidztwie – oraz poprzez przepis art. 64 ustawy o inwalidztwie - także przepisy od art. 12 do art. 14 i art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227, ze zmianami) - zwaną dalej ustawą emerytalną - jednocześnie przytaczając część z tych przepisów.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że w sprawie bezspornym jest fakt, iż ubezpieczony przebywał na deportacji w ZSRR w okresie od 02.1940r. do 02.1946r. Spornym była okoliczność, czy w czasie tego pobytu ubezpieczony doznał takich obrażeń lub chorób, które pozostają w związku z obecnym stanem zdrowia powodującym niezdolność do pracy. Pozwany bowiem, w oparciu o orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS, odmówił prawa do renty wskazując na brak związku pomiędzy niezdolnością do pracy a pobytem w miejscach odosobnienia. Sąd nie dysponując zaś specjalistyczną wiedzą medyczną skorzystał z opinii biegłych lekarzy sądowych - specjalistów z dziedzin odpowiadających schorzeniom ubezpieczonego. I tak, w przedstawionej Sądowi meriti ocenie kardiologicznej (E.J. J.) rozpoznane nadciśnienie tętnicze pozostaje bez związku z pobytem ubezpieczonego na deportacji. Biegły J. S. wskazał, że nadciśnienie tętnicze nie doprowadziło do powikłań naczyniowych nerek i przebiega bez objawów i niewydolności krążenia, a istniejąca niezdolność do pracy nie pozostaje w związku z pobytem ubezpieczonego na deportacji.

W ocenie psychiatryczno - psychologicznej ((...), D. S.) podano,

że ubezpieczony - mimo warunków skrajnie trudnych , niedożywienia, mrozu - po osiedleniu w Polsce prowadził normalne życie (poszedł do szkoły, podjął pracę, założył rodzinę).

W dokumentacji nie widnieją zapisy wskazujące na trudności, zakłócenie, zaburzenia natury emocjonalnej, które powodowałyby trudności czy niemożność radzenia sobie przez ubezpieczonego w codziennym życiu. Ubezpieczony w okresie adolescencji, jak i dorosłości nie korzystał z porad, konsultacji psychologicznych. Wskazuje to na zdolność do znoszenia frustracji, stresu, rozwoju adekwatnych sposobów radzenia sobie w sytuacjach konfliktowych i przeciążenia emocjonalnego. Brak jest zatem odległych skutków psychicznych następstw pobytu na deportacji tj. zaburzeń osobowości, które w zespole stresu pourazowego wysuwają się na pierwszy plan. Ubezpieczony nie doznawał tak intensywnych zaburzeń nastroju, utrudnień kontaktu z innymi, które dezorganizowałyby jego funkcjonowanie i

wymagały leczenia psychiatrycznego. Sprawność poznawcza ubezpieczonego pozostaje w granicach normy dla wieku, a nieznaczne wskaźniki organicznego uszkodzenia mózgu mają związek z przebyłym udarem i zmianami starczymi.

Biegła dr I. B. wskazała, iż silna presja psychiczna (przeżycie, strach) mogły ujawnić zespół lękowy poobozowy, który nie wykazuje jednak związku przyczynowego ze stwierdzanymi obecnie zmianami chorobowymi, które ujawniły się po kilkudziesięciu latach od powrotu do Polski.

W ocenie ortopedyczno - neurologicznej (J. B. i J. W.) rozpoznane zmiany zwyrodnieniowo-wytwórcze i dyskopatyczne kręgosłupa nie dają podstaw do utożsamiania ich z pobytem na deportacji.

Biegła B. M. wskazała, że zmiany chorobowe CUN są skutkiem przebytego w 1964r. wstrząśnienia mózgu i złamania kości potylicznej oraz przebytego w 2007r. udaru niedokrwiennego mózgu, zmian miażdżycowych tętnic dogłowych, a nie pobytu na deportacji.

Biegły dr A. K. i dr A. Z. podali, że schorzenia narządu ruchu są skutkiem zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych, przebiegają bez objawów podrażnienia centralnego i obwodowego układu nerwowego, nie doprowadziły do zaników mięśniowych oraz nie stanowią istotnego ograniczenia zakresu ruchów czynnych i biernych. Schorzenia powyższe związane są z wiekiem, a nie z pobytem na deportacji w ZSRR.

W ocenie urologicznej (dr n.med. M. G.) łagodny rozrost stercza jest wynikiem samoistnego procesu chorobowego, nie wykazuje związku przyczynowego z okresem pobytu na deportacji.

Sąd Okręgowy miał przy tym na uwadze, że wszyscy biegli sądowi, za wyjątkiem jednakże biegłego z zakresu chirurgii G. W., nie uznali związku rozpoznanych schorzeń ubezpieczonego z jego pobytem na deportacji.

Opinia chirurga W. nie została uwzględniona przez Sąd meriti, gdyż biegły ten wypowiedział się w dziedzinie leżącej poza sferą jego specjalizacji, a nadto jego twierdzenie, że choroba zwyrodnieniowa stawów powoduje związek niezdolności do pracy

z pobytem na deportacji, nie znalazła potwierdzenia w opinii biegłego z zakresu ortopedii, reumatologii (specjalistów w dziedzinie narządu ruchu, stawów) czy biegłej chirurga E. P.. Opinia G. W. jest odosobniona i nieprzekonująca, stąd też nie została uwzględniona przy rozstrzygnięciu.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, niewątpliwie progresja schorzeń, na które cierpi ubezpieczony, jest naturalna, związana z wiekiem i nie pozostaje w związku z deportacją.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że dla wykazania między aktualną niezdolnością do pracy, a pobytem na deportacji w ZSRR, związku przyczynowego wymagane jest wskazanie obrażeń lub chorób odniesionych w związku z pobytem na deportacji, które w następstwie rozwoju zmian chorobowych doprowadziły do niezdolności do pracy. Nie jest natomiast wystarczające wykazanie samego faktu deportacji, związanych z tym przeżyć i trudnych warunków pobytu. Analiza zmian chorobowych ubezpieczonego dokonana przez biegłych sądowych nie wykazała istnienia omawianego związku przyczynowego. W przypadku ubezpieczonego rozpoznane schorzenia nie mają związku z dolegliwościami z okresu dzieciństwa. Dolegliwości te nie były znaczne, o czym świadczy brak systematycznego leczenia, w szczególności rozpoczęcia leczenia psychiatrycznego. W przypadku ubezpieczonego niezdolność do pracy nie pozostaje w związku z pobytem na deportacji. Rozpoznanie związku przeżyć psycho-traumatycznych wiąże się ze świadomym ich przeżywaniem, które jest warunkiem pozostawiania śladów pamięciowych oraz ich wpływu na psychikę. Badanie przedmiotowe biegłych psychiatrów nie ujawniły objawów tzw. zaburzeń stresowych pourazowych, które rozpoznaje się u osób, które doznały eksterminacji deportacyjnej.

Renta nie przysługuje z powodu trudnych, nieludzkich warunków pobytu na S.,

ale z powodu wywołanego tymi warunkami inwalidztwa. Istnienie takiego związku nie zostało wykazane w niniejszym postępowaniu.

Ubezpieczony zakwestionował opinie z dnia 23.04.2011r., 05.08.2011r., 10.04.2012r., skupiając się w zastrzeżeniach na traumatycznych przeżyciach wieku dziecięcego oraz związanymi z tym konsekwencjami w postaci silnej presji psychicznej, zaburzeń psychicznych, niedożywienia. Ubezpieczony podał, że wymienione objawy i złe warunki pobytowe miały wpływ na rozwój rozpoznanych schorzeń, w szczególności psychiatrycznych i związanych z narządem ruchu. Podniósł również, iż uprzednio w 1998r. te same schorzenia stanowiły podstawę uznania przez pozwanego ich związku z pobytem na deportacji. Podkreślił, że inni członkowie Związku Sybiraków pobierają świadczenia pozostające w związku z deportacją, podobnie jak członkowie jego rodziny. Wskazał, iż opinie zostały wydane pobieżnie w oparciu o wybiórcze dokumenty leczenia. Wskazał, że w okresie deportacji chorował na malarię, czerwonkę, gruźlicę, dur brzuszny, ale dokumentacji leczenia nie posiada, bo nie leczył tych chorób. Powołał się także na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28.02.2012r. w sprawie os. sygn. akt K 5/11.

Sąd Okręgowy po zbadaniu tych zastrzeżeń, uznał, że nie zasługują one na uwzględnienie, zaś same subiektywne odczucia nie mogą stanowić dowodu w sprawie. Cała dostępna dokumentacja leczenia oraz stanowisko ubezpieczonego były bowiem przedmiotem analizy biegłych lekarzy sądowych. Odmienna ocena stanu zdrowia prezentowana przez ubezpieczonego od oceny zawartej w opinii biegłych specjalistów z dziedzin odpowiadających jego schorzeniom, bez istotnych zarzutów, które mogłyby podważyć miarodajność opinii biegłych nie powoduje konieczności dalszego jej weryfikowania. Odnośnie zarzutu, iż w 1998r. te same schorzenia stanowiły podstawę uznania przez ZUS

ich związku z pobytem na deportacji to wskazać należy, iż kwestia wstrzymania wypłaty świadczenia rentowego była przedmiotem analizy Sądu Okręgowego w postępowaniu o sygn. VI U 992/08 i wówczas odwołanie ubezpieczonego zostało prawomocnie oddalone.

Nie zasługuje również na uwzględnienie argument ubezpieczonego, iż wyrok Trybunału Konstytucyjnego znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie, skoro przedmiotem analizy był przepis art. 114 ustawy emerytalnej, zaś w niniejszej sprawie miał zastosowanie przepis art. 107 ustawy emerytalnej, stanowiący, iż prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie.

Również niezasadny jest zarzut, że inni członkowie Związku Sybiraków pobierają świadczenia pozostające w związku z deportacją, podobnie jak członkowie jego rodziny, gdyż Sąd rozpatruje indywidualną sytuację ubezpieczonego, a nie innych osób, których prawa do świadczeń pozostają bez związku ze sprawą ubezpieczonego.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zaskarżył w całości ubezpieczony wnosząc o jego zmianę poprzez przyznanie prawa do renty.

Rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego apelujący zarzucił następujące uchybienia:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. art. 12 ust. 1 ustawy o kombatanach przez przyjęcie, że nie przysługuje renta w związku z pobytem w miejscach odosobnienia, podczas gdy w rzeczywistości prawo takie przysługuje,
2. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, tj. art. 233 k.p.c. poprzez bezkrytyczne danie wiary opiniom biegłych lekarzy sporządzonym w ramach postępowania sądowego, a przez to nie uwzględnienie, iż badania w celu wykrycia związku niezdolności do pracy z pobytem na S. odbywały się po kilkudziesięciu latach od faktu pobytu na S., a przez to nie mogły w sposób oczywisty być rzetelne i obiektywne.

Organ rentowy nie ustosunkował się do treści apelacji.

## **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja ubezpieczonego C. J. nie zasługuje na uwzględnienie.

Ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłych sądowych, a nadto zarzutów apelacyjnych, prowadzi do wniosku, że wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu. Sąd pierwszej instancji dokonał bowiem prawidłowych ustaleń faktycznych, w granicach swobodnej oceny dowodów, o której stanowi art. 233

§ 1 k.p.c., i wskazał w pisemnych motywach wyroku jaki stan faktyczny stał się podstawą jego rozpoznania, oraz na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu, dokonując przy tym trafnej interpretacji przepisów mających zastosowanie w niniejszej sprawie. Wnioski, które wywiódł Sąd Okręgowy z opinii biegłych sądowych były uzasadnione i w niczym nie naruszały wspomnianej zasady swobodnej oceny dowodów.

Kwestią zasadniczą dla rozstrzygnięcia zasadności apelacji w niniejszej sprawie było rozważenie, czy Sąd pierwszej instancji prawidłowo zgromadził materiał dowodowy,

a w szczególności czy właściwie ocenił sporządzone na potrzeby tego postępowania opinie sądowe, a w dalszej kolejności ustalenie, czy na tej podstawie prawidłowo ustalił istotne okoliczności faktyczne przyjmując, że niezdolność ubezpieczonego do pracy nie pozostaje

w związku z jego deportacją i pobytem w ZSRR. Ustaleń tych należało dokonać

z uwzględnieniem art. 4 ust. 1 pkt 3 lit. b w związku z art. 12 ust. 2 pkt 1 ww. ustawy

o kombatantach, stanowiących, iż osobom przebywającym z przyczyn politycznych, religijnych i narodowościowych na przymusowych zesłaniach i deportacji w ZSRR przysługują świadczenia przewidziane dla kombatantów będących inwalidami wojennymi lub wojskowymi, jeżeli zostały zaliczone one do jednej z grup osób niezdolnych do pracy (dawniej inwalidów), wskutek całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy pozostającej w związku z pobytem na zesłaniu lub deportacji w ZSRR. Za niezdolność do pracy pozostające w związku z pobytem na zesłaniu lub deportacji uważa się niezdolność do pracy będące następstwem zranień, kontuzji bądź innych obrażeń lub chorób powstałych w związku z tym pobytem (art. 12 ust. 3 ustawy o kombatantach). Dla spełnienia warunków tego przepisu konieczne jest wystąpienie obrażeń lub chorób spowodowanych pobytem na przymusowym zesłaniu czy deportacji w ZSRR, które w wyniku rozwoju zmian chorobowych doprowadziły do powstania niezdolności do pracy. Takie sformułowanie przepisu nie pozwala na przyznanie prawa do świadczeń wszystkim osobom, które przebywały na zesłaniu, deportacji, w miejscach odosobnienia (w obozach), a obecnie z różnych przyczyn są niezdolne do pracy. Bez wpływu na rozstrzygnięcie w tym przedmiocie pozostaje sam fakt trudnych, czy wręcz ekstremalnych warunków w jakich przebywał ubezpieczony, bowiem omawiany przepis stanowi o związku przyczynowym jaki musi zaistnieć między odniesionymi obrażeniami lub chorobami a aktualną niezdolnością do pracy. Tego rodzaju związek musi być ustalony indywidualnie w każdym przypadku, a w przypadku ubezpieczonego nie został on wykazany. Powołani w toku procesu biegli sądowi lekarze

o odpowiednich specjalnościach, w tym z zakresu psychiatrii, psychologii i traumatologii, jednoznacznie wskazali, że choroby ubezpieczonego, choć czynią go (całkowicie) niezdolnym do pracy, to jednak nie pozostają w związku z pobytem w ZSRR, ponieważ liczne schorzenia wynikają z ogólnego stanu zdrowia ubezpieczonego, liczącego 78 lat, i są związane

z normalnym biologicznym zużywaniem się organizmu, ale też udarem mózgu z 2007r. Istotnym jest, na co zresztą zwracali uwagę także biegli sądowi, że ubezpieczony po powrocie do kraju w 1946r. podjął naukę, ukończył technikum ekonomiczne z maturą, odbył zasadniczą służbę wojskową z kategorią A i przez 30 lat pracował samodzielnie jako pracownik w zaopatrzeniu. W tym okresie nie ujawniały się schorzenia, które wiązały się

z pobytem ubezpieczonego w ZSRR i ciężkimi tam warunkami oraz przebytymi wówczas chorobami. Dokonana przez biegłych analiza zmian chorobowych nie wykazała istnienia omawianego związku przyczynowego z pobytem w ZSRR. Stan zdrowia ubezpieczonego jest odpowiedni do jego wieku i mamy do czynienia ze zmianami zdrowotnymi wynikającymi

z faktu zużywania się, starzenia organizmu, bez związku jednak z pobytem w ZSRR.

Nieuzasadnionym okazał się również zarzut, jakoby biegli wydali opinię w oparciu o budzącą wątpliwość dokumentację, skoro ubezpieczony przedłożył dokumentację, której wcześniej nie kwestionował, a w apelacji nie sformułował żadnego zarzutu co do jakiegoś konkretnego dokumentu. Opinie z dnia 24.03.2011r., z dnia 8.07.2011 roku oraz

z dnia 24.11.2011 roku, wbrew sugestiom apelacji, nie zawierają obiektywnie uchwytnych uchybień, ale zarazem kategorycznie wykluczają związek niezdolności do pracy ubezpieczonego z jego pobytem w ZSRR. Ubezpieczony nie przedstawił żadnych argumentów poddających w wątpliwość wywód opinii biegłych, który był zgodny również z orzeczeniami lekarza orzecznika ZUS i Komisji Lekarskiej ZUS. Zdaniem Sądu Apelacyjnego sporządzone opinie, wyjąwszy opinię biegłego G. W.

w zakresie wniosku końcowego, zasługiwały na wiarygodność i wszystkie one zostały prawidłowo ocenione przez Sąd I instancji. Wydający ją biegli są osobami o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych, specjalnościach adekwatnych do ujawnionych na etapie postępowania rentowego schorzeń ubezpieczonego, a nadto zlecone czynności wykonali zgodnie z obowiązującymi standardami. Opinie wydane zostały po uprzednim zebraniu wywiadu, zapoznaniu się z aktami oraz dokumentacją medyczną zgromadzoną w sprawie,

a wnioski końcowe sformułowane zostały w sposób klarowny i logiczny, w powiązaniu

ze stwierdzonymi schorzeniami, znajdując potwierdzenie w orzeczeniach lekarskich wydanych w toku postępowania rentowego, z tym zastrzeżeniem, że słusznie nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek końcowy biegłego z zakresu chirurgii G. W., jako wyrażony w specjalności nie odpowiadającej biegłemu. Nie ulega przy tym wątpliwości, że pobyt w skrajnie trudnych warunkach pozostawia piętno w pamięci, ale to nie oznacza automatycznie, że ubezpieczony zachorował z tego powodu, że doznane kilkadziesiąt lat wcześniej hipotetyczne kontuzje, czy urazy, spowodowały u niego niezdolność do pracy, tym bardziej, że jak już wspomniano, ubezpieczony po powrocie do kraju podjął naukę, zdobył kategorię wojskową A i przez wiele lat pracował zawodowo. Ewentualna okoliczność, iż opinia biegłych nie ma takiej treści, jaka odpowiadałaby stronie, w sytuacji gdy wypowiadający się w sprawie biegli dokonali jednoznacznej i zbieżnej oceny, nie może stanowić zasadnej podstawy podważania tego dowodu. Odnosząc się do zarzutów apelacji należy zauważyć, że opinie były uzupełniane, na skutek zastrzeżeń ubezpieczonego.

Ostatecznie wnioski, które Sąd Okręgowy wywiódł z tych opinii były uzasadnione i w niczym nie naruszały zasady swobodnej oceny dowodów. Nie można zgodzić się

z zarzutem apelującego naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez bezkrytyczne danie wiary opiniom biegłych, którzy przeprowadzali badania w celu wykrycia związku niezdolności do pracy z pobytem na S. po kilkudziesięciu latach od faktu tego pobytu, a przez to nie mogły w sposób oczywisty być rzetelne i obiektywne. Podkreślić należy, że biegli sędziowie sporządzający opinie w sprawie opierali się nie tylko na dokumentacji lekarskiej ubezpieczonego, ale również na badaniach ubezpieczonego

i wywiadzie z nim przeprowadzonym. Twierdzenia ubezpieczonego w tym zakresie, z uwagi na bardzo znaczny wpływ czasu i aktualny stan, w którym wszelkie dolegliwości łączy

z pobytem na deportacji, nie mogłyby stanowić przeciwwagi dla opinii sporządzonych przez specjalistów medycyny.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym opinie biegłych sądowych, nie przekroczył granic zakreślonych przez art. 233 § 1 k.p.c. Ocena ta była swobodna, a nie dowolna. Należy przy tym wyjaśnić, że swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań Sądu, jego wiedzy oraz posiadanego zasobu doświadczeń życiowych. Zarzucając przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, strona nie może poprzestać na przedstawieniu alternatywnego stanu faktycznego, gdyż skutecznym podważeniem podstaw tej oceny jest wykazanie, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna, co w okolicznościach niniejszej sprawy nie miało miejsca. Wnioski opinii uznanych za pełnowartościowy materiał dowodowy okazały się kategoryczne. Sąd Apelacyjny zważył, że biegli nie negowali utrudnień, jakie mogą wywoływać schorzenia stwierdzone u ubezpieczonego, jednak oceniając stopień zaawansowania stwierdzonych dolegliwości, wskazani specjaliści opiniując niezależnie od siebie jednoznacznie orzekli, że stan zdrowia C. J. uprawnia twierdzenia, że jest osobą niezdolną do pracy, lecz bez związku z pobytem w ZSRR.

Sąd Apelacyjny ustalenia Sądu pierwszej instancji w całości uznał i przyjął jako własne, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania w przedmiotowym uzasadnieniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776). Słusznie też Sąd Okręgowy poniósł, że w niniejszej sprawie nie miał zastosowania przepis art. 114 ust.1a ustawy emerytalnej, uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją RP (vide wyrok z dnia 28.02.2012r., sygn. K 5/11).

Reasumując, rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest trafne i w tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

SSO del. Beata Górska SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka